

BUMECH: świetne wyniki dzięki ludziom

Wywiad z *Mirosławem Szmalem, prezesem zarządu spółki BUMECH S.A.*



– Co, według Pana, jest największym sukcesem firmy BUMECH S.A.?

– W ciągu zaledwie kilku lat BUMECH znacznie się rozwinął i stał się cenionym partnerem dla innych podmiotów z sektora górniczego i energetycznego. Działamy już w trzech segmentach branży maszynowej – zajmujemy się serwisem, utrzymaniem ruchu i remontami maszyn górniczych oraz drążeniem wyrobisk podziemnych w kopalniach, a także wykonawstwem instalacji przemysłowych i urządzeń. Systematycznie rośnie liczba kontrahentów i zawieranych umów, przy jednoczesnym dynamicznym wzroście wyników.

– Rzeczywiście – wyniki spółki, zwłaszcza za ostatni rok, są imponujące. Jaka jest recepta na taką dynamikę?

– Nie będę zbyt oryginalny, odpowiadając: ciężka praca. Pracownicy BUMECHEU od kilku lat wytrwale pracują na sukces firmy. Dzięki oddaniu i za-

angażowaniu pracowników zrealizowaliśmy ambitną prognozę wyników na rok 2008, osiągając zysk netto przekraczający 6 mln zł, wobec 2 mln zł w roku poprzednim. Bardzo ważne jest również stałe inwestowanie w rozwój i podnoszenie jakości oferowanych towarów i usług.

– Niedawno – wbrew niepokojom panującym na rynku giełdowym – BUMECH zadebiutował na GPW. Dlaczego zdecydowaliście się Państwo na przeprowadzenie oferty w tak burzliwym okresie?

– Prace nad przeprowadzeniem IPO rozpoczęliśmy jeszcze zanim zmieniły się nastroje na warszawskim parkiecie. Był to proces bardzo skrupulatnie i długo przygotowywany. Uznaliśmy, że debiut, nawet w tak niesprzyjających warunkach, będzie dla nas korzystny. Fakt, iż udało nam się pozyskać 5,5 mln zł, uważamy za sukces. Środki te przeznaczone zostaną na finansowanie inwestycji z obszaru drążenia wyrobisk podziemnych.

– Zdobyliście Państwo nominację do tytułu „Solidnego Pracodawcy Śląska 2008”. Często mówi Pan, że najważniejszym aktywem spółki są jej pracownicy. Czy to typowe

podejście dla dzisiejszego biznesu?

– Kompetencje pracowników, ich doświadczenie i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa to czynniki kluczowe w sektorze, w którym działamy. Stąd najważniejsza jest załoga, na której można polegać. Od lat zatrudniamy doświadczonych fachowców i dbamy o ciągłe podnoszenie poziomu ich kwalifikacji. Wynagrodzenie skorelowane z wynikami oraz system specjalistycznych kursów to filary naszej polityki kadrowej. Warto zaznaczyć, że od początku działalności stale zwiększamy zatrudnienie. Pod koniec roku 2006 zespół liczył niespełna 50 osób, podczas gdy dziś mamy blisko 200 specjalistów.

– Jak widzi Pan najbliższe lata dla spółki?

– Jestem spokojny o przyszłość BUMECHEU. Mamy stałych kontrahentów, z którymi łączą nas długoterminowe umowy. Nasze perspektywy na przyszły rok zapowiadają się również pomyślnie – podpisaliśmy kolejny istotny kontrakt. Jestem przekonany, że BUMECH nadal będzie się dynamicznie rozwijał. Cała załoga firmy BUMECHEU dokłada do tego wszelkich starań.

Rozmawiał: **Jakub Lisiecki**